

# Elżbieta Zapendowska będzie gościem Muzeum Polskiej Piosenki

Miasto  
Kultura

22.05.2025 g. 12:30



Od wspomnień o pierwszych muzycznych krokach, przez osobiste rozczarowania, aż po gorzkie i celne komentarze o świecie - każda litera to opowieść, która składa się na barwny i szczery portret jednej z

**najważniejszych postaci polskiej sceny muzycznej. Na spotkanie z Elżbietą Zapendowską w ramach Dni Opola zaprasza Muzeum Polskiej Piosenki w dniu 23 maja 2025 r. o godz. 19.00. Bezpłatne wejściówki są dostępne w kasach NCPP.**

**Alfabet ułożył i przepytał Elżbietę Zapendowską, Jarosław Wasik**

### **A jak Achtung**

Czyli alarm, uwaga. Mam takie oznaczenie w telefonie, które pojawia się, gdy ktoś uporczywie do mnie dzwoni i do tego jest to osoba, z którą nie za bardzo chcę rozmawiać. Wtedy wyświetla mi się: Achtung Ala, Achtung Janek.

### **B jak Ballada**

Z zespołem Ballada związane są moje pierwsze kroki zawodowe, mam więc do niego duży sentyment. To było piękne doświadczenie, bo ja, kompletnie nieprzygotowana do robienia czegokolwiek w tym zawodzie, nagle stanęłam przed tak poważnym zadaniem. To była moja pierwsza praca z muzyką rozrywkową i wszystkiego uczyłam się od tych młodych ludzi. Pamiętam, że zgłosili się do mnie po ogłoszeniu w gazecie. Byli harcerskim zespołem, któremu rozsypał się skład, a który chciał nadal grać i śpiewać. I oni mnie zachwycili. Był październik 77. roku, kiedy zaczęliśmy wspólnie pracować, wsłuchiwać się w utwory, dobierać muzykę, brzmienia. Stałam się ich opiekunem muzycznym. I już w czerwcu kolejnego roku Ballada wygrała opolskie „Debiuty” zostawiając w tyle Bajm.



### **C jak Czesław Niemen**

To był mój największy idol, jeśli chodzi o muzykę w tamtych latach. Niepowtarzalny, nie do podrobienia, niebywały, zachwycający. Pierwszą płytą, którą kupiłam, była właśnie płyta Niemena. Gdybym ze wszystkich jego piosenek musiała wybrać tę jedną, byłoby to „Wspomnienie” (muz. Marek Sart/sł. Julian Tuwim).

### **D jak Dobro**

Dobro to cecha człowieka, która jest w zaniku. Dobro mnie zachwyca, wzrusza i zaskakuje.

### **E jak Edyta Górniak**

Już mnie mało obchodzi, bo to ona okłamała całą Polskę, a nie ja.

### **F jak festiwal**

Festiwal oczywiście opolski. Ostatnio zastanawialiśmy się nad tym z Adamem Sztabą, czy dziś w Polsce jest możliwość stworzenia festiwalu na miarę współczesnych czasów, by pokazać naprawdę to, co dzieje się na rynku muzycznym. I doszliśmy do wniosku, że raczej nie, bo okazuje się, że artyści są w jakiś sposób uzależnieni od prywatnych rozgłośni i telewizji. Można by zrobić taki festiwal, ale poza telewizją. Bo nie wierzę, by wszystkie telewizje połączyły siły i zrobiły jeden festiwal na miarę 21. wieku.

### **G jak głupota**

Głupota to cecha człowieka, której się najbardziej boję. Głupota ma bardzo długie ręce, nie rozumie niczego i nie wiem, jak się ma do Boga, bo jeśli Bóg stworzył głupich ludzi, to powinniśmy ich akceptować. A ja ich nie akceptuję.

### **H jak humor**

To z kolei cecha człowieka, która pozwoliła mi przeżyć prawie 80 lat. Wszystkie te nadymane i pompatyczne sytuacje można zaakceptować, jeśli popatrzy się na nie przez pryzmat humoru. Podobnie jest z niektórymi ludźmi głoszącymi swoje „mądrości”. Jeśli przebiję tę bańkę szpileczką humoru – mogę iść dalej.

### **I jak Idol**

Dobry program na tamte czasy. Program, który miał niewiele manewrów zakulisowych i jury, które się lubiło. Bo to nieprawda, że jury musi się nienawidzić, żeby było sensowne. Myśmy się wszyscy bardzo lubili. I dzięki poczuciu humoru przetrwaliśmy. To tam poznałam się np. z Kubą Wojewódkim i do dziś mamy kontakt, dzwoniemy do siebie od czasu do czasu pogadać, bo ja po prostu lubię inteligentnych ludzi.

### **J jak jutro**

Dla mnie to już jest tylko ju...



## **K jak karty**

Ale dotknąłeś czulej struny. Kiedy trzy lata temu, najpierw w komputerze, przestałam widzieć karty, była to dla mnie największa kara. Przestałam grać z internautami, bo kolory mi się zaczęły zlewać. I nie chciałam, by ktoś o mnie mówił: o jak marudnie gra. Tym bardziej, że wcześniej, to ja pozwalałam sobie na takie komentarze wobec innych grających. Całe życie uwielbiałam karty. Brydż. To było życie. Pamiętam dom rodzinny, w którym spotykali się znajomi rodziców i odbywali regularne rozgrywki. Potem na studiach spotykaliśmy się w słynnej kawiarni „Gama”, w wygodnych fotelach, w oparach dymu graliśmy do upadłego. Po brydżu było 3-5-8, które nazywaliśmy mizerką. Grałam w mizerkę wiele lat, również w Internecie na platformie „Kurnik”. Zresztą właśnie dzięki kartom online opanowałam w tydzień myszkę, bo chciałam sprawnie i szybko grać. Przez długi czas miałam nick elenka11, bo urodziłam się 11-go. Tymczasem internauci myśleli, że mam 11 lat i w komentarzach pisali: jak na jedenastolatkę nieźle pomyka. Potem jednak zmieniałam pseudonim najpierw na starowinkę, a w końcu na ramolkę.

## **L jak Lalki**

To był przypadek. Teatr mnie zawsze interesował. Przyjechała do mnie koleżanka i mówi: słuchaj dostałam się na wydział lalkarski we Wrocławiu, pakuj się, bo zapisałam cię na wolnego słuchacza. I tak się stało. Spakowałam manatki i wyjechałam. Ale była to krótka przygoda. W 1968 roku zaangażowałam się politycznie, nosiłam ulotki, miałam pełne gacie strachu, mój chłopak był w więzieniu, ale to ja czułam się bohaterką. Niestety zawałam zajęcia i wyrzucili mnie z tej szkoły.

## **Ł jak Łajdactwo**

Jest bliskie głupocie, ale głupota z łajdactwem to jest już coś strasznego. Niestety często chodzą w parze. Narzeczeństwo bywa takie. Nie znoszę łajdactwa, nie wchodzę w relacje, unikam.

## **M jak matka**

Trudne słowo. Każda matka, jak pisał Młynarski, wychowała jak umiała. Najgorzej mają biedne dzieci artystów, bo są zaniedbane, niedoinwestowane uczuciowo i czasowo. Bo nie da się tego pogodzić. Bardzo trudno być dobrą matką, gdy ma się zawód, który jest pasją.

## **N jak niezależność**

Bardzo ważna w życiu. Młodzi ludzie nie zdają sobie sprawy, jak ważne jest umieć powiedzieć: nie. Nawet, jeśli za tym idą pieniądze, sława i oklaski. To oczywiście umowne słowo, bo funkcjonując w określonym środowisku, trzeba się częściowo podporządkować. Jednak zachęcam, by dbać o własną niezależność: by nie musieć, a móc.

## **O jak Opole**

Opole jest uroczym, ciepłym, kolorowym miasteczkiem, byle w nim nie mieszkać. Mówię tak gorzko, ponieważ, kiedy tu mieszkałam, wszyscy podkładali mi świnie pod nogi...



### **P jak polityka**

Polityka była moją pasją i bardzo się w nią angażowałam. Może nie chodziłam na wiece, nie biegałam ze sztandarami, ale śledziłam większość wydarzeń, by wyrobić sobie zdanie, by wiedzieć, kto jest sensowny, a kto głupi. Uważałam bowiem, że trzeba zabierać głos, bo od tego coś zależy. Dziś wiem, że nic nie zależy. Polityka jest brudna.

### **R jak radość**

Jak szczęście i jak miłość- radość bywa. Dla mnie radością są fajni ludzie, których spotkałam w życiu. Radością jest móc porozmawiać z wartościowymi ludźmi. Wokół mnie jest mnóstwo osób, z którymi spotkałam się raz czy dwa razy w życiu i bardzo chętnie bym to powtórzyła. Ale obawiam się, że oni o tym nie wiedzą. Przecież ci wszyscy ludzie mają swoje życie, swoje szczęścia i one nie muszą łączyć się z moim szczęściem.

## **S jak Spięty**

To wielka moja miłość. Nigdy nie byłam zachwycona muzyką rockową. A Spięty jest rock'and'rollowcem z krwi i kości. Uwielbiam jego teksty. Oczywiście jest mnóstwo innych artystów, których teksty mnie zachwycają. Jest Poniedziałki, jest Bukartyk i wielu innych. Natomiast Spięty jest do tego figlarzem, łobuzem. Robi to w sposób niezwykle inteligentny, z olbrzymim poczuciem humoru. To mnie rozbraja. Uważam go za największego poetę wśród dzisiejszej alternatywy. Dlatego specjalnie dla niego przyjechałam ostatnio na koncert do Opola. I nie mam pojęcia, czy wcześniej o tym wiedział, że będę na widowni. Tego dnia się poznaliśmy.

## **Ś jak śpiewanie w szkółce**

Po latach mogę powiedzieć, że miałam zaledwie kilku uczniów, którzy byli fajnymi, mądrymi ludźmi. Ale oni byli tacy, zanim osiągnęli sukces.... Dziś już innym kodem dopuszczalabym ludzi do „szkółki”. Uczyłabym przede wszystkim ludzi inteligentnych, a nie jedynie zdolnych.

## **T jak Trump**

Pajacyk. Tacy showmani mnie nie bawią i nie interesują. Nie chciałabym, by taki był przywódca mojego narodu.

## **U jak Ukraina**

Jestem za wymazywaniem, złagodzeniem, zacieraniem różnic między narodami, które kiedyś ich poróżniły. To działo się w całej Europie, nie tylko u nas. Bo ludzie bywają głupi, źli, zaborczy, łajdaccy. I trzeba to likwidować, bo jeśli będziemy pielęgnować te rany i posypywać je solą, to nigdy w życiu z tych animozji nie wyjdziemy.

## **W jak wzrok**

Nie jest to szczęście nie mieć wzroku. To jest ogromne nieszczęście. Jeśli jednak masz od dziecka takie problemy, to powoli się przyzwyczajasz. Myślę jednak, że przez tyle lat wiele zobaczyłam, doświadczyłam, byłam szczęśliwa, pracowałam z pasją. Czy powinnam narzekać? Że ośleplam? W starość to jest wpisane. Po prostu żyję, nie biadolę.

## **Z jak Zapendowska**

Najlepiej niech o mnie mówią ludzie. Mnie się wydaje, że jestem fajna, nie jestem marudna, jestem dobrą koleżanką, jestem lojalna, nie jestem głupia. To znaczy

czasem jestem...

Na spotkanie z Elżbietą Zapendowską w ramach Dni Opola zaprasza Muzeum Polskiej Piosenki w dniu 23 maja 2025 r. o godz. 19.00. Bezpłatne wejściówki będą dostępne w kasach NCPP od 13 maja 2025 r.

Dane kontaktowe  
Urząd Miasta Opola

ul. Rynek 1A

45-015 Opole

77 45 11 800

urząd [at] um.opole.pl

[www.opole.pl](http://www.opole.pl)

Lokalizacja

Tagi

Elżbieta Zapendowska